

WYROK Z DNIA 24 KWIETNIA 2008 R

WA 13/08

Przepis w art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 112, poz. 766), ma zastosowanie również do sytuacji, w których zawieszenie postępowania albo odroczenie rozprawy miało miejsce przed dniem wejścia ustawy w życie, zaś brak woli kontynuowania rozprawy (po odroczeniu albo po podjęciu zawieszzonego postępowania) został wyrażony przez sąd w składzie dotychczasowym (ławniczym) po wejściu ustawy w życie.

Przewodniczący: sędzia SN W. Maciak.

Sędziowie SN: Z. Stefaniak, A. Tomczyk (sprawozdawca).

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk J. Balcerak.

Sąd Najwyższy w sprawie ppłka Jerzego K., oskarżonego o popełnienie przestępstwa określonego w art. 231 § 1 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2008 r. apelacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 20 grudnia 2007 r.

utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną (...).

Z UZASADNIENIA:

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2007 r., Wojskowy Sąd Okręgowy w P. uniewinnił oskarżonego ppłka Jerzego K. od popełnienia zarzucanego mu czynu, kwalifikowanego w akcie oskarżenia z art. 231 § 1 k.k. (...).

Wyrok ten zaskarżył w całości, na niekorzyść oskarżonego, prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w W. i zarzucając „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść a polegający na uznaniu wyjaśnień ppłk. rez. Jerzego K., za wiarygodne znajdujące potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, z jednoczesnym zmarginalizowaniem zeznań świadków, (...) oraz błędnej ich ocenie w zestawieniu z dowodem z dokumentu (...) i w następstwie tego na uniewinnieniu ppłk. Jerzego K. od zarzutu popełnienia przestępstwa określonego w art. 231 § 1 k.k.”, wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji” (...).

W pisemnej odpowiedzi na apelację obrońca oskarżonego wniósł o jej oddalenie, a w konsekwencji utrzymanie wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 20 grudnia 2007 r. w mocy wskazując, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych stanowi jedynie polemikę z prawidłową oceną materiału dowodowego dokonaną przez sąd pierwszej instancji (...).

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej, popierając apelację, w pisemnym wniosku podtrzymywanym na rozprawie apelacyjnej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku z powodu zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci niewłaściwej obsady sądu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P. Powołał się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., WA 4/08 (niepublik.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Z uwagi na treść wniosku prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej w pierwszej kolejności należało rozstrzygnąć kwestię ewentualności zaistnienia w rozpoznawanej sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, bowiem stwierdzenie jej występowania obliguje sąd odwoławczy do uchylenia zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia.

Wniosek prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej związany jest ze zmianą składu sądu pierwszej instancji wynikającą z wejścia w życie ustawy z dnia 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 112, poz. 766), która w art. 18 pkt 1 wprowadziła nowe brzmienie art. 28 § 1 k.p.k.: „Na rozprawie głównej sąd orzeka w składzie jednego sędziego...”. Ustawa ta weszła w życie w dniu 28 lipca 2007 r., a więc w czasie trwania postępowania jurysdykcyjnego w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania, w której wystąpiła następująca sytuacja procesowa:

W dniu 15 marca 2007 r. Sąd *meriti*, orzekający w składzie ławniczym, odroczył rozprawę wskazując, że nowy jej termin zostanie wyznaczony z urzędu.

Po różnych perturbacjach ostatecznie nowy termin rozprawy wyznaczono na dzień 4 grudnia 2007 r., a więc już po wejściu w życie ustawy zmieniającej.

Sąd w tym terminie wyszedł na salę w składzie dotychczasowym (ławniczym) i po wywołaniu sprawy oraz sprawdzeniu obecności stwierdził, że na podstawie art. 404 § 2 k.p.k. rozprawę odroczoną prowadzi się od początku, tyle, że jednoosobowo. W tym postąpieniu prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej dopatrzył się uchybienia o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej, uznał bowiem, że w świetle przepisu art. 18 ust. 1

ustawy zmieniającej sąd *meriti* powinien rozpoznać sprawę w składzie dotychczasowym, ponieważ do prowadzenia sprawy w składzie wprowadzonym ustawą zmieniającą upoważniała jedynie sytuacja, w której już po wejściu w życie ustawy zmieniającej skład dotychczasowy (ławniczy) postanowi rozprawę odroczyć, a następnie nie wyrazi woli jej kontynuowania. Jak zaznaczono wyżej, powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., WA 4/08, który jednak zapadł – co należy podkreślić – w nieco innej sytuacji procesowej.

Abstrahując jednak od tego, dla rozstrzygnięcia zasadności wniosku prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej konieczne jest poddanie analizie przepisu intertemporalnego, regulującego sposób postępowania w sprawach, w których rozpoczęto rozprawę główną i niezakończonych prawomocnym orzeczeniem do dnia wejścia w życie ustawy zmieniającej, a które według przepisów dotychczasowych rozpoznawane były z udziałem ławników. Zagadnienie to reguluje przepis art. 18 ust. 1 ustawy zmieniającej, która wprowadza zasadę ciągłości prawa dotychczasowego. Tak więc – zgodnie z tą regulacją – w sprawach, w których rozpoczęto rozprawę główną i niezakończonych prawomocnym orzeczeniem do dnia wejścia w życie ustawy (zmieniającej – dopisek SN), a które według przepisów dotychczasowych rozpoznawane były z udziałem ławników, stosuje się przepisy dotychczasowe.

Od zasady tej analizowany przepis wprowadza jednak wyjątki, które opisuje następująco: „w razie jednak zawieszenia postępowania lub odroczenia rozprawy, jeżeli po odroczeniu albo po podjęciu zawieszzonego postępowania rozprawa nie jest prowadzona w dalszym ciągu, a także w razie ponownego rozpoznawania sprawy, postępowanie toczy się według przepisów w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”.

I tu nasuwa się podstawowe dla rozstrzygnięcia zaistniałego problemu pytanie, a mianowicie czy owo zawieszenie postępowania lub odrocze-

nie rozprawy ma nastąpić po dniu wejścia w życie ustawy zmieniającej i być dokonane w składzie dotychczasowym (ławniczym), czy też analizowany przepis obejmuje również sytuacje już istniejące w dacie wejścia ustawy zmieniającej w życie. Stylizacja analizowanego fragmentu art. 18 ust. 1 (po średniku), a zwłaszcza sformułowanie: „w razie jednak zawieszenia postępowania lub odroczenia rozprawy” oraz „w razie ponownego rozpoznania sprawy” skłaniałoby do wniosku, że nie można stosować przepisów w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą w sytuacji niepodjęcia przez sąd orzekający w składzie dotychczasowym decyzji o zawieszeniu postępowania lub odroczeniu rozprawy po wejściu w życie ustawy zmieniającej. Wszak wskazywana stylizacja przepisu wyraźnie rozróżnia dwie sytuacje nakazujące stosowanie przepisów nowych:

- pierwszą, gdzie musi nastąpić zawieszenie postępowania lub odroczenie rozprawy i nie ma woli kontynuowania rozprawy (rozprawa nie jest prowadzona w dalszym ciągu)

- drugą, gdzie następuje ponowne rozpoznanie (dla której obojętny jest moment uchylecia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania).

Wynik zaprezentowanej wykładni gramatycznej prowadzi do wniosku, że ponowne rozpoznanie sprawy zawsze będzie się odbywać pod rządami przepisów nowych, zaś prowadzenie rozprawy od początku (po odroczeniu lub podjęciu zawieszzonego postępowania) co jest przecież zasadą, jedynie wówczas, gdy decyzja o zawieszeniu postępowania lub odroczeniu rozprawy nastąpi już pod rządami przepisów w brzmieniu wprowadzonym ustawą zmieniającą, ale w składzie dotychczasowym (tak też Sąd Najwyższy w powołanym przez prokuratora judykacie). Oczywiście nie można *ad hoc* stwierdzić, że wynik tej wykładni jest błędny, wszak nie może ujść z pola widzenia jednoznacznie wyrażona przez ustawodawcę wola kończenia spraw rozpoczętych przed wejściem w życie ustawy zmieniającej w

składzie dotychczasowym (ławniczym). Jednakże niezależnie od rzeczywistego zamiaru ustawodawcy stylizacja analizowanego przepisu może naruszać istotne wątpliwości co do racjonalności takiej regulacji; w czym bowiem tkwi różnica między ponownym rozpoznaniem sprawy (które zawsze musi nastąpić „od początku”) od rozpoznania sprawy „od początku”, co jest i było zasadą zarówno po podjęciu zawieszzonego postępowania, jak i po odroczeniu rozprawy.

W zaistniałej sytuacji, w której wykładnia gramatyczna nie daje niewątpliwie jednoznacznej odpowiedzi na zasadnicze pytanie o skład sądu właściwy do rozpoznania sprawy w sytuacji opisanej w zdaniu do średnika art. 18 ust. 1 ustawy zmieniającej, należy odwołać się do wykładni systemowej, która jest możliwa na bazie przepisów ust. 2 i 3 art. 18 tejże ustawy zmieniającej. Dotyczy ona przecież innych postępowań (w ramach procedury karnej – ust. 2 oraz postępowania regulowanego inną ustawą procesową – ust. 3). Analiza tych przepisów wskazuje bardzo znamiennej sytuacji: otóż w stanach rzeczy objętych regulacją intertemporalną w ramach ustępu 2 i 3 art. 18 ustawy zmieniającej ustawodawca dostrzegł dwa różne układy procesowe: pierwszy, w którym określoną czynność dokonano przed wejściem w życie ustawy zmieniającej (w ust. 2: jeśli prośbę o ułaskawienie wniesiono przed dniem wejścia w życie ustawy); drugi – jeśli uczyniono to po tym terminie (w ust. 3: „w razie uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd drugiej instancji lub Sąd Najwyższy po dniu wejścia w życie ustawy ...”). Miał więc świadomość, że ustawa zmieniająca „zastanie” w dniu wejścia w życie różne sytuacje procesowe i rolę przepisu przejściowego jest te sytuacje uregulować. Jeśli więc z powołanych przepisów ust. 2 i 3 art., 18 ustawy zmieniającej wynika, że ustawodawca uzależniał regulację określonych stanów rzeczy od cezury czasowej wejścia tej ustawy w życie, to zapewne uczyniłby to i w analizowanym ustępie 1. Skoro tego wyraźnie nie zastrzegł, np. sformuło-

waniem „w razie jednak zawieszenia postępowania lub odroczenia rozprawy po dniu wejścia ustawy w życie ...” uznać należy, że stany procesowe w postaci zawieszonoego postępowania i odroczonej rozprawy ustawa zmieniająca „chwyciła w locie”.

Podsumowując, przepis art. 18 ust. 1 ustawy zmieniającej ma zastosowanie również do sytuacji, w których zawieszenie postępowania albo odroczenie rozprawy miało miejsce przed dniem wejścia ustawy w życie, zaś brak woli kontynuowania rozprawy (po odroczeniu albo po podjęciu zawieszonoego postępowania) został wyrażony przez sąd w składzie dotychczasowym (ławniczym) po wejściu ustawy w życie.

Artykułowane wcześniej wątpliwości oraz wynik wykładni gramatycznej uznać więc należy za niewłaściwe i zrzucić na karb niedoskonałości legislacyjnej analizowanego tekstu normatywnego.

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy podkreślenia wymaga, że sąd w składzie dotychczasowym w sposób zgodny z regulacjami przepisu przejściowego wywołał sprawę po odroczeniu i nie wyraził woli prowadzenia rozprawy w dalszym ciągu, tym samym otworzył drogę do jej rozpoznania przez skład określony przepisami w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą – jednoosobowo. W świetle zaprezentowanej wykładni, opisany wyżej sposób prowadzenia postępowania w rozpoznawanej sprawie respektował obowiązujące przepisy, a więc nie zaistniała w sprawie bezwzględna przesłanka odwoławcza, w związku z czym można było przystąpić do rozpoznawania sprawy przez pryzmat apelacji (...).